

PIŁSUDSKI
INSTITUTE
ARCHIVES
New York

Do Oddziału II. Sztabu MSwojsk.

W Turowie dnia 7/XI pomiędzy oddziałami Grupy gen. Bałachowicza, tak wśród oficerów jak i żołnierzy zarysowywał się wyraźnie kontrast i antagonizm jednych do drugich, przyczem intrygowanie i sprostowanie uprawiane były przez wszystkich i przeciwko wszystkim.

Upadek zupełny intendantury, brak absolutny organizacji wewnątrz oddziałów, a przytem samodzielność każdego, najmniejszego dowódcy, niekrymprowana w niczem przez nikogo, prowadziły do zupełnego upadku, potęgując również z dnia na dzień nadużycia, gwałty, wypadki niesubordynacji i t.p.

Przyjazd B. Sawinkowa zdawał się być o tyle dodatnim, że do pewnego stopnia stwarzał opinię o działalności Grupy, że był jakimś kryterjum tego, co się tam robiło i zmuszał Dtwo do liczenia się z przedstawicielem politycznym w swoich zarządzeniach wojskowych i do powściągnięcia zapędów zbrodniczych jednostek tej armii.

Stało się wręcz przeciwnie: B. Sawinkow przyczynił się bezpośrednio do rozbicia ledwie jako skłonej duchowej organizacji tej armii, bowiem pragnąc posiadać wpływy, a nie mając ich zupełnie kaptował sobie najpierw sztab z pułk. Wasiljewym na czele, wobec czego stanął w opozycji do I-ej II-ej i III-ej D., które rego sztabu nie uznawały. Kiedy zorientował się poszedł z I Dywizją, jako bojowo najpilniejszą, czem stanął w opozycji przeciw 2 i 3 Dyw. uważając pierwszą za bandycką i td. Żołnierzy kaptował sobie pieniędzmi, dając na prawo i na lewo tysiącmarkówki, a oficerom awanse na formowanie. /Jak pułk. Bałachowiczowi 2 miliony marek/ Występowanie jego przeciw grabieżom musiało się skończyć z chwilą przyjęcia udziału w tych grabieżach. I rzeczywiście już w Turowie poszedł B. Sawinkow na wypad z kilkuset ludźmi i wrócił na drugi dzień, prowadząc jedenaście krów, przyczem żołnierze opowiadali, jak dzielnie sam bił żydów. Autorytet jego upadł zupełnie w Armii, wpływów nie miał żadnych, a posiadanie gotówki czyniły go potrzebnym i nakazywały tolerowanie. Działalność jego aż do ostatnich dni była więcej demoralizująca przez sankcjonowanie przestępstw, więcej jeszcze dezorientująca wszystkich - niż powinna i mogła być korzystna.

Antagonizmy dowódców Dywizji i samych dywizji pomiędzy sobą mówiły same za siebie. I gdyby generał Bałachowicz w ostatnim momencie nie zrobił coup d'etat tj. nie mianował dcą Armii płk. Mikosę, dcę armii ros. a generałem pułk. Bałachowiczem czem zadowolnił ambicję wielu dowódców to proponowany jeszcze w Pińsku przez Erdmana zamach na gen. Bałachowicza byłby niechybnie doprowadzony do skutku a co zatem idzie i szybsze zakończenie całej imprezy.

Armja podzielona została na trzy części i według opracowanego planu operacyjnego przez gen. Bałachowicza i rotm. Siroczenkę /który zabrał około 600000 marek i uciekł z frontu/ przystąpiony do działań wojennych bojowych. Plan polegał na tem, że puerwsza Dyw. pod Dtw. pułk. Bałachowicza zajmuje Mozyrz, Kalenkowicze, Rjewycz i Homel, druga Dywizja idzie na Bobrujsk i td. a trzecia od południa bierze *ouruc* i jest do pewnego stopnia rezerwa-

Pułk. Bałachowicz przytem opracował plan pochodu na Moskwę przez Smoleńsk ze swoją dywizją, wskazując przytem nawet jak będzie robił wywiady, podjazdy i kiedy weźmie Moskwę. Planu operacyjnego nie chciał przyjąć sztab gen. Bałachowicza, czem ściagnął pułk. Wasiljew gniew gen. Bałachowicza na siebie. Pułk. Wasiljew twierdził, że plan jest słaby, niemożliwy do wykonania i bez znajomości rzeczy zrobiony. Dodać trzeba, że nie prowadziło się prawie żadnych wywiadów o siłach nieprzyjacielskich, a informacje o stanie liczebnym i miejscu p. oddziałów bol. gen. Bałachowicz otrzymał z naszego Dtwo i to nie ściśle.

Pierwsza Dywizja pod Dwieńwem pułk. Bałachowicza odmaszerowała na Mozyrz i Mozyrz po kilkudniowych walkach zdobyła. Trzecia Dywizja nie wypełniła otrzymanego zadania i wcale nie ochraniała prawego skrzydła. Druga Dywizja też nie poszła na Bobrujsk, a pułk Mikosza przyszedł do przekonania że impreza jest awanturnicza i że wogóle należałoby inaczej operować w

PIŁSUDSKI
INSTITUTE

PIŁSUDSKI
INSTITUTE
ARCHIVES
New York

PIŁSUDSKI
INSTITUTE
ARCHIVES
New York